

Nic Do Stracenia

T.Love

Coraz więcej biednych ludzi
Śpi nocami na chodniku
Owijają się w gazety
Znalezione na śmietniku
Oni czekają na tych, co mają
Na tych, co pensje wydają w butik
Potem z rozpaczy cię skrajają
Łądujesz na krawężniku

Nic do stracenia nie ma dzisiaj
Nic do stracenia nie ma
Nic do stracenia nie ma dzisiaj
Nic do stracenia nie ma

Nie ma nic do stracenia
Dzisiaj miłość to paranoja
Plus czy minus, on czy ona
Niewolnicy kondoma
Nie ma nic do stracenia
Nie ma nic oryginalnego
Każdy z każdego dzisiaj zrzywa
Zrzywa każdy z każdego

Nic do stracenia nie ma dzisiaj
Nic do stracenia nie ma
Nic do stracenia nie ma dzisiaj
Nic do stracenia nie ma

Ciągle pytasz, jaki progres
Pytasz mnie, co jest grane
Galopuje prostytutka
Po ulicach, po bramach
Ideały są nieaktualne
Pytasz mnie, co jest grane
Galopuje prostytutka
Po ulicach, po bramach

Nic do stracenia nie ma dzisiaj
Nic do stracenia nie ma
Nic do stracenia nie ma dzisiaj
Nic do stracenia nie ma